

**Justyna Kwiatkowska-Kornatko**

*Papieski Wydział Teologiczny, Sekcja w. Jana Chrzciciela*

***SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ DOKTORANTÓW PT.  
„ZMARTWYCHWSTANIE I ŻYCIE WIECZNE W TEOLOGII JOSEPHA RAT-  
ZINGERA / BENEDYKTA XVI”***

W dniu 4 grudnia 2014 roku na Papieskim Wydziale Teologicznym, sekcja Jana Chrzciciela odbyła się II Konferencja Naukowa Doktorantów poświęcona *Opera Omnia* Josepha Ratzingera. Organizatorem był kierownik studiów licencjacko-doktoranckich ks. dr Krzysztof Szwarz. Celem sympozjum była pogłębiona refleksja i dyskusja na temat eschatologii chrześcijańskiej. Spotkanie w imieniu rektora PWTW zainicjował o. dr Marek Kotyński, a wprowadzenie do dzieła przeprowadził ks. dr Grzegorz Bachanek. Udział wzięli przedstawiciele akademicy, wykładowcy tutejszej uczelni, doktoranci i studenci.

U podstaw organizacji konferencji było słuszne – jak się okazało – założenie, że odpowiednie audytorium i kameralny charakter nie tylko umożliwił doktorantom możliwość zaprezentowania się, ale stanowił dobre forum do owocnych dyskusji i wymiany poglądów. Prelegenci z odpowiednim wyprzedzeniem przygotowali swoje wystąpienia w formie konspektu udostępniły je innym uczestnikom, dzięki czemu w trakcie prelekcji możliwa była koncentracja na najważniejszych тезach. Dodatkowo swoje referaty wzbogacili o prezentacje multimedialne.

Konferencję podzielono na trzy części: w pierwszej poruszone zostały zagadnienia eschatologii chrześcijańskiej, śmierci i nieśmiertelności oraz życie przyszłe; w drugiej rozwinęta została „teologia śmierci” i „teologia nadziei”; w ostatniej nastąpiła konfrontacja chrześcijańskiej wizji przyszłości w oczekiwaniu na Królestwo Boże z teologią wyzwolenia. Panel dyskusyjny prowadził ks. Bartosz Kuczmarski.

W swoim wystąpieniu inauguracyjnym o. dr Marek Kotyński podkreślił, pokazując bardzo stare wydanie *Eschatologii* Ratzingera, że dzięki temu dziełu – odkrył – czym tak

naprawdę jest teologia. *Opera Omnia* powinna – zachcał – stać się obowiązkową pozycją dla każdego teologa. To dzięki tej, jak w trudnych czasach do zrozumienia lekturze czytelnik może znaleźć i dać odpowiedź na podstawowe pytania i problemy egzystencjalne każdego człowieka. Dostrzec sens chrześcijańskiego życia i istotę teologii, dzięki której pasja nauki, studiowania i służby Kościołowi przepełniona jest arliwością, mimo wszelkich trudności jakie w sobie zawiera i niesie.

Gościnne sympozjum ks. dr Grzegorz Bachanek UKSW wprowadzając w tematykę dzieła wyakcentował, wielkość i trudność zrozumienia problematyki śmierci i zmartwychwstania, nieśmiertelności duszy w ujęciu teologii Josepha Ratzingera oraz jego konfrontacji z teologią wyzwolenia. Prelegent pokazał, że jest ona próbą odpowiedzi wieloletniego prefekta rzymskiej Kongregacji Nauki Wiary na toczą się spory i dysputy teologiczne na przełomie XX i XXI wieku. Stanowi i jest nadal formą dialogu z osobami o całkowicie, by nie powiedzieć skrajnie różnymi poglądami, w której Ratzinger jako kardynał, i jako papież Benedykt szukał punktów wspólnych i dobrej woli w rozmowach, jednak zawsze stał na straży liberalizacji i rozmywania prawdy biblijnej.

Po tym krótkim wprowadzeniu o. Michał Kubicz OP swoim wystąpieniem „Problem eschatologiczny jako pytanie o istotę chrześcijaństwa w ogóle” rozpoczął pierwszą część konferencji. Na wstępie wskazał, że to, co dawniej stanowiło istotę i treść chrześcijaństwa – życie wieczne – dziś jest rzeczywistością bezpodstawną, formą pobożnych słów. Ma to szczególny związek z rozwojem nauk przyrodniczo-historycznych i ich wpływem na egzegezę biblijną oraz historyczny wymiar ujmowania Osoby Jezusa. Historia Kościoła kontynuuje to, co w sposób zasadniczy dokonało się w czasach samego Jezusa. Wiara, jak podkreślił, nie opiera się tylko na rekonstrukcji tego, co rzekomo wydarzyło się, ale na wiadectwie i do wiadczeniu wiadków Ewangelii. Chrystus w przypowieściach przepowiadał Królestwo Boże jako rzeczywistość obecną i taką, która ma nadzieję. Kościół – o czym przypomniał Ratzinger – zawsze był wierny temu orzeczeniu przez to, że głosił Chrystusa jako Tego, który działa w Duchu, a przez to uobecnia rzeczywistość istnienia i zapowiedzi Królestwa Niebieskiego.

Po nim swój referat: „Śmierć i nieśmiertelność. Indywidualny wymiar tego, co eschatologiczne” wygłosił ks. Mateusz Gawarski. W swoim wystąpieniu prelegent zwrócił uwagę, że – Ratzinger pokazał – problem banalizacji śmierci w dzisiejszym świecie. We współczesnej kulturze stanowi ona wielokrotnie temat tabu, jest marginalizowana i spychana z ludzkiej wiadomości. Umierająca osoba – kontakt z nią staje się problemem, o którym się nie rozmawia. Ten najbardziej naturalny i egzystencjalny powód u człowieka, że przestaje się pytać o śmierć. Doprowadza do tego, że chce nad nią panować i mieć kontrolę, co uwiadcza się w rozwoju praktyki eutanazji. Dlatego też, zdaniem ks. Mateusza, ratunkiem i odpowiedzią na proces dehumanizacji śmierci i życia jest wiara. To ona pokazuje człowiekowi, że śmierć, mimo iż jest przeciwna życiu, to poprzez fakt zmartwychwstania Chrystusa, daje jakąś nadzieję i cierpieniu i umierającemu nową nadzieję. Tylko życie wieczne może zrównoważyć to pytanie, jakim jest nasze istnienie i nasza śmierć na tej ziemi.

„Nie miertelno duszy i zmartwychwstanie umarłych” to temat, który podjął ks. Szymon Nowicki. Rozpoczynając swój wywód od historii myśli filozofii antycznej wskazał, że pojęcie nie miertelnej duszy przynależy do porządku boskiego w przeciwieństwie do materii, która jest czasowa i ułotna. Omawiając idee nie miertelności przypominał słowa Ratzingera: „dusza należy do ciała, jako forma, ale to, co jest formą ciała, jest jednak duchem i sprawia, że człowiek staje się osobą, a to otwiera go na nie miertelność. Chrześcijańskie pojęcie duszy jest czymś zupełnie nowym, odmiennym od wszystkich antycznych koncepcji *psyche*; jest ono wytworem wiary chrześcijańskiej i jej wymogów stawianych myśleniu”<sup>597</sup>. Nowum takiego myślenia jest fakt, iż nie miertelność ma dialogiczny charakter, ponieważ rodzi się w relacji do Boga i nie dotyczy ona tylko Jego samego, ale jest też mi dzyludzka.

Pierwszą część konferencji zakończył ks. Rafał Kaniecki referatem „Życie przyszłe”. Odnosząc się do św. Pawła potwierdził prawdę, iż zmartwychwstanie odnosi się do cielesności. Ciało Zmartwychwstałego Jezusa, chociaż to samo, nie jest już takie samo. Ludzkie ciało istnieje na wzór ciała Chrystusa Zmartwychwstałego jako cielesność z Ducha wi tego. Ojcowie Kościoła wielokrotnie potwierdzali i rozwijali te chrześcijańskie prawdy, wyrażając je w wypowiedziach w *Credo*. Chcąc dać odpowiedź, czy zmartwychwstanie nastąpi w mierci, czy na końcu czasów, podkreślił, iż Ratzinger powołując się na Orygenesisa ks. Kaniecki wskazał, że pełną radość w niebie można osiągnąć dopiero po zakończeniu historii ludzkości, kiedy wszyscy się w nim znajdą. Paruzja – jest dziełem Boga i nie ma swojego odpowiednika w historii ludzkości, dlatego – podkreślił prelegent – nie da się jej przewidzieć, ani wykluczyć dawania ludziom znaków.

W przeprowadzonym przez ks. Bartosza Kuczarskiego panelu na uwagę zasługuje wypowiedź o. Michała Kubicza OP, który podkreślił, że ważne jest, aby podczas mszy za zmarłych swoją uwagę kapłan kierował na żywych, niosąc im nadzieję i słowo umocnienia, aniżeli skupiał się na życiu i dokonaniach zmarłego.

Drugą część konferencji zainicjował ks. Dariusz Dąbrowski referatem pt. „Po drugiej stronie mierci”. Na wstępie – zaznaczył – że pytanie o miertelność i to, co po niej jest podstawowym pytaniem o sens życia człowieka. W eschatologii problemem stała się filozofia czasu i tezy głoszone przez jej przedstawicieli, takich jak Ernst Troeltsch. Dzieląc czas na: fizyczny, antropologiczny i wieczny – ten przedmiotowy uważał, że rzeczy ostateczne nie stoją w odniesieniu do czasu. W konfrontacji – Ratzinger – podkreślił prelegent, przywołał dogmat o wniebowzięciu N. M. Panny. Chcąc pokazać, iż miertelność jest wejściem w wieczność, która nie następuje po czasie, lecz jest ona czymś innym w odniesieniu do czasu, który jest dla niej terazniejszością<sup>598</sup>. Przypominał zasadę, którą winien kierować się każdy człowiek: żyć tak quasi *Deus daretur* – jakby Bóg istniał. Propozycja ta skierowana jest również do ateistów. Oznacza ona życie „jakby trwało

<sup>597</sup> J. Ratzinger, *Nie miertelność duszy i zmartwychwstanie umarłych*, w: *Opera Omnia*, t. X, Lublin 2014, s. 157.

<sup>598</sup> Por. J. Ratzinger, *Po drugiej stronie mierci*, w: *Opera omnia*, t. X, Lublin 2014, s. 356n.

si w nieskończonej odpowiedzialności”. W swojej istocie wyznanie nie miertelności nie jest niczym innym jak uznaniem tego, że Bóg istnieje naprawdę<sup>599</sup>.

Kontynuacją rozważań o życiu przyszłym był następujący referat „Eschatologia i utopia”, który wygłosił ks. Kacper Malicki. Dla Josepha Ratzingera - podkreślił prelegent - odwołanie do prawdy i rozumu jako *Logosu* jest kluczowe dla zrozumienia zagadnienia wiary. Rozum jest poszerzony dzięki wierze tak, iż wykracza poza ciasne ramy empirii. Racjonalność zabezpiecza wiarę przed niebezpiecznym oczekiwaniem, że problemy historyczne rozwiążą się same w eschatonie albo w „1000-letnim królestwie mesjasza” - ci gnijemy na ziemi przez specyficzne posunięcia polityczne. Swoją refleksję, referent skierował na dzieje „eschatologii i utopii” idąc tropem wytyczonym przez Wilhelma Kamlaha w studium „Utopie, Eschatologie, Geschichtsteologie”. Jeśli powiemy - zaznaczył - że utopia to: „racjonalna konstrukcja optymalnej instytucji wspólnoty, umożliwiającej szczęśliwe życie, która trzymana jest jako krytyczne lustro dla istniejących nieprawidłowości”, podczas gdy eschatologia to „koniec wszelkich trudności i kresu wiata”, wtedy otrzymujemy skrajne przeciwstawienie. Jeśli jednak uznamy (jak proponuje J. Ratzinger), że eschatologia jest zastosowaniem greckiego poszukiwania *logosu* i dzięki zrozumieniu (filozofii) całego wiata do objawionej wiary chrześcijańskiej, wtedy pojęcia „utopii” i „eschatologii” wzajemnie się uzupełniają<sup>600</sup>.

We wprowadzeniu swojego referatu „O nadziei” o. Wojciech Dudzik OP wskazuje na wypowiedzi w. Pawła przypomniał, że cech charakterystyczny chrześcijan jest nadzieja płynąca z Ewangelii. Bowiem jak pokazał Apostoł, Efezjanie byli ludźmi bez nadziei i bez Boga w świecie, tak samo ateistów wyróżnia beznadziejność. W odpowiedzi na tezę Blocha - powiedział - Ratzinger wskazuje, że nadzieja ze swej istoty jest osobista i dotyczy ona, co prawda, ku czemuś, co wychodzi daleko poza własną osobę - ku nowej ziemi - rajowi, ale dotyczy ku niemu, dlatego, że potrzebuje tego osoba<sup>601</sup>. Dlatego ta nadzieja nie jest produktem ludzkiego działania, zawsze wykracza poza osobę. Odnosząc się do słów z listu do Hebrajczyków przypomniał istotę wiary, która jest antycypacją tego, co ma nadejść. „Wiara jest hipostazą tych rzeczy, których się nie spodziewamy, pewno tych, których się nie widzimy (11,1). To stwierdzenie niesie ze sobą wymiar duchowy, który pomaga zrozumieć istotę ubóstwa duchowego i materialnego. Podaje przykład w. Franciszka z Asyżu, który po ród choroby, cierpienia spostrzegł skarb, który został mu подарowany tj. głos Pana mówi cęgo mu: „yjdź do pogodzie ducha, jak byłbyś już w moim królestwie”<sup>602</sup>. Referent zaznaczył, iż Franciszek uwolniony już od wielu nadziei ludzkich związanych z życiem ziemskim, z tego, co „akcydentalne” wszedł w substancję wiary i stał się świadkiem nadziei. Kończąc referat podkreślił, że modlitwa *Ojcze nasz* uczy każdego chrześcijanina, w czym ma pokładać nadzieję.

<sup>599</sup> Por. J. Ratzinger, *Po drugiej stronie miernicy*, w: *Opera omnia*, t. X, Lublin 2014, s. 363.

<sup>600</sup> Por. J. Ratzinger, *Eschatologia i utopia*, w: *Opera omnia*, t. X, Lublin 2014, s. 371n.

<sup>601</sup> Por. J. Ratzinger, *O nadziei*, w: *Opera omnia*, t. X, Lublin 2014, s. 391n.

<sup>602</sup> Por. J. Ratzinger, *O nadziei*, w: *Opera omnia*, t. X, Lublin 2014, s. 397.

Pani Oxana Povshednaya referatem „Bo a władza nasz nadziej ” zakończyła drugą konferencję. We wstępie podkreśliła fakt, że dawniej ludzie żyli i kochali Boga, a dziś przerażeniem napawa ludzkość, nie bez przyczyny siła anonimowych potęg stworzonych przez człowieka. Zasadne staje się pytanie o istotę władzy i jej fundamenty biblijne. Ratzinger jak wskazała prelegentka, odsyła nas do sceny kuszenia Jezusa (Mt 4, 8-10), w której ukazuje się nam sedno pokusy szatana wobec człowieka: by jak Bóg. Tu na nowo wybrzmiewa grzech pierwszych ludzi – brak posłuszeństwa i wszechwiedza o tym, co jest dobre, a złe. Dalej – podkreśliła – władza Boga ukazuje się w świecie konkretnie we władzy Chrystusa, a pochodzi ona z jedności woli Jezusa z Ojcem za Pana Krzyżem ma swoje najwyższe ustanowienie. To władza Jezusa stworzyła sobie w nadanej Kościołowi pełnej władzy konkretne miejsce w historii i świecie. Należy przy tym pamiętać, że jest ona transpendentna wobec władzy, a tym samym jest naszą ludzką nadzieją. Podstawą kapłana egzystencji jest wewnętrzny akt posłuszeństwa. By władza mogła nie być nadzieją musi mieć charakter i wymiar służeń, inaczej nie jest w stanie pomagać innym i realizować człowieczeństwo osoby spełniającej określone funkcje i władze.

Trzecią konferencję symposium rozpoczęła p. Justyna Kwiatkowska-Kornatko referatem „Przyszłość zbawienia”; ukazującym ocenę współczesnego świata, Kościoła i myśli eschatologicznej oraz odpowiedź wiary, daną przez Josepha Ratzingera. Wskazała na fakt, że pojęcie zbawienia we współczesnym świecie zostało wyparte do obszaru teologii. W życiu codziennym i wiadomości ludzkiej zostało zastąpione pojęciem *szczęścia*, które nabrało ziemskiego wymiaru życia. Nie niesie ze sobą tych treści, które zawiera w sobie wyraz: zbawienie. Jak podkreśliła Ratzinger, teologia na nowo musi zacząć nauczać tego, o czym mówi wiara. Fundamentem były i będą słowa św. Pawła: „Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał próżna jest nasza wiara” (1Kor 15,14-19). Tekst ten wskazuje prostą i jednoznaczną odpowiedź: chrześcijanin pokłada nadzieję w zmartwychwstaniu umarłych, które stanowi istotę przepowiadania i nadaje sens ludzkiemu życiu.

Joseph Ratzinger był prefektem rzymskiej Kongregacji Nauki Wiary od 1983 roku zajmował się zagadnieniami powołanymi teologii wyzwolenia. Wygłosił na ten temat wykład w obecności (dziś już nie żyje) Jana Pawła II i napisał artykuł, którego omówienia podjęła się p. Dorota Pliszka w swoim referacie: „Teologia wyzwolenia”. Jak podkreśliła prelegentka, w obliczu spotkania świata całkowicie zafanego i niedzielnego, którego świat zachodni nie był w stanie przyjąć oraz w oparciu o Vaticanum II powstała teologia wyzwolenia. W swoich założeniach głównym terminem stało się wyzwolenie. Exodus stał się centralną figurą historiozbowczą, a Eucharystia ujmowana jest jako życie to wyzwolenia w sensie nadziei polityczno-mesjańskiej i jej praktyki. Królestwo Boga rozumiane jest jako praca na rzecz historycznej rzeczywistości, która należy przekształcić w królestwo. Odpowiedzi Kościoła winno być w podsumowaniu stwierdziła referentka – zdaniem Ratzingera – ukazanie logiki wiary, uznanie fenomenu teologii wyzwolenia jako sygnału istniejących braków w wierze i radykalizacji życia kapłanów i chrześcijan.

Rozwinięciem refleksji nad ww. zagadnieniami był referat: „Polityka a zbawienie” p. Zuzanny Radzik. We wstępie prelegentka podkreśliła, że w obliczu osób cierpiących głód, niesprawiedliwość społeczną, nie do opisania nadziei, która wyzuta została z nadziei na życie - ogromnie trudno ci jest - przepowiadanie i mówienie tym biedakom - jesteście zbawieni. Gustaw Gutierrez – zaznacza - szukajcie odpowiedzi w teologii polskiej - czytał werset: „zdanie z naszej nadziei” (1P 3,15) z tezami Ernsta Blocha o nadziei, chcąc dać odpowiedź o sens chrześcijaństwa i posłannictwa Kościoła. Doszedł do przekonania, że ludzka historia jest nadzieją na przyszłość - objawia się jako misja dla tego, co będzie, stąd zdanie sprawy z naszej nadziei<sup>603</sup>. Ta myśl stała się programem politycznym, w którym przyszłość niosła wiarę zakładając wyzwolenie, całkowicie ukierunkowane na historię. Ratzinger w konfrontacji podkreślił: zbawienie jest tu pojmowane jako ontologia nadziei, jako ontologia jeszcze nie-bytu. Jest ono sprzeczne z ordżiem wiary, które jest całkowicie sprzeczne z ordżiem płynącym z wiary obejmującym cały byt<sup>604</sup>.

Ostatni referat „Wolność i wyzwolenie” wygłosiła p. Alina Pavlova. W swoim wystąpieniu podkreśliła – Ratzinger - krytycznie odniósł się do założeń Teologii Wyzwolenia. Szczególnie ustosunkował się do błędnie rozumianej antropologii człowieka, jego wolności opartej na filozofii marksistowskiej i liberalnej. Istnieje konieczność – mówi prelegentka – odmitologizowania tak zwanego historycznego podejścia do wyzwolenia. Wyzwolenia jako wyniku „prawa natury” postępującej historii, a zarazem ostatecznej konieczności zdobycia władzy przez człowieka, bądź przez postać, czy rewolucję. Mimo, że w człowieku istnieje pragnienie i dążenie do wolności, czysto tej absolutnej, niczym nieskrępowanej, Kościół musi stać na straży prawdziwej wolności – wewnętrznej – opartej na prawdzie i zakorzenionej w Bogu. Wolny jest tylko ten, kto stanowi jedno ze swoich istot, jedno z samych prawd, bo nie postępuje już według zewnętrznych konieczności i przymusów, bowiem do zgody dochodzi: istota, wola i czyn. Po wygłoszonych referatach prowadził panel dyskusyjny ks. Bartosz Kuczmański podkreślił, że wiara nie zakłada zaprowadzenia sprawiedliwości w świecie. Jednak ważny jest każdy przejaw miłosierdzia, który pomaga tym, którzy doświadczają ucisku i niesprawiedliwości społecznej. Tworzący i wyobraźni miłości człowieka nabywa dzięki wierze i na ładowaniu Chrystusa oraz życia Błogosławieństwami.

Konferencję, zakończył ks. dr Krzysztof Szwarz, dziękując prelegentom za przedstawienie referatów i przybliżenie teologii Josepha Ratzingera z dzieła *Opera omnia – Zmartwychwstanie i życie wieczne* oraz wszystkim uczestnikom sympozjum.

<sup>603</sup> Por. J. Ratzinger, *Polityka a zbawienie*, w: *Opera omnia*, t. X, Lublin 2014, s.493.

<sup>604</sup> Por. J. Ratzinger, *Polityka a zbawienie*, w: *Opera omnia*, t. X, Lublin 2014, s.498n.